

Sygn. akt *XXVII Ca 1527/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Joanna Wiśniewska – Sadowska
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Gromek

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. B.**

przeciwko **S. (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W.

z dnia 1 czerwca 2015 r., sygn. akt II C 3105/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m.st. Warszawy w W., pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej.

SSO Joanna Wiśniewska – Sadowska

Sygn. akt *XXVII Ca 1527/16*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2015 r., w sprawie o sygn. II C 3105/14, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy oddalił powództwa D. B. przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. o zapłatę na rzecz każdego z nich kwoty 1.685,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 23 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od D. B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na nie zastosowaniu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie przez sąd w treści uzasadnienia podstaw faktycznych rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, w zakresie, w jakim sąd pierwszej instancji nie odniósł się merytorycznie do treści podnoszonych przez powoda zarzutów, wskazując na podstawie oddalenia powództwa nie właściwe określenie waluty

dochodzonego od pozwanego świadczenia, podczas gdy wartość świadczenia została przeliczona wg obowiązującego kursu NBP,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na:

a) błędnym zastosowaniu art. 358 § 1 k.c. polegającym na uznaniu, iż to dłużnikowi przysługuje prawo wyboru waluty w której spełnione ma być świadczenie, podczas gdy z rozporządzenia WE 261/2004 wynika prawo wyboru waluty przez powoda,

b) nie zastosowanie art. 7 ust. 3 rozporządzenia (WE) 261/2004 z którego wynika, że odszkodowanie określone w art. 7 ust. 1 jest wypłacane w gotówce albo, za pisemną zgodą pasażera, w bonach i/lub w formie innych usług. Z brzmienia tego przepisu wynika, że pasażer żądający odszkodowania powinien wskazać przewoźnikowi w jaki sposób oraz w jakiej formie ma nastąpić płatność,

c) nie uwzględnienie art. 16 ust. 3 rozporządzenia (WE) 261/2004 zgodnie, z którym „Ustanowione przez Państwa Członkowskie sankcje za naruszenie niniejszego rozporządzenia powinny być skuteczne, proporcjonalne

i odstraszać”. Dokonując wykładni językowej słowa - proporcjonalne

- zgodnie ze słownikiem języka polskiego, otrzymuje ono następujące znaczenie „mający określony stosunek części do całości lub wyrażający określony stosunek do jakiejś wielkości”. Przeliczenie wartości przedmiotu sporu z waluty obcej wyrażonej w euro, na złotówki jak najbardziej wpisuje się w zakres wyrażenia określającego stosunek do jakiejś wielkości, co za tym idzie możliwość dochodzenia roszczenia w złotówkach wynika wprost z wg obowiązującego kursu NBP,

d) nie zastosowaniu art. 358 § 2 kodeksu cywilnego prowadząca w konsekwencji do pozbawienia wierzyciela prawa wyboru kursu, według którego określana jest wartość roszczenia w wypadku zwłoki dłużnika

w spełnieniu świadczenia w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, podczas gdy wierzyciel w razie zwłoki dłużnika ma prawo do wyboru kursu i takiego też wyboru wobec braku sprzeciwu dłużnika na określenie waluty w polskich złotych dokonał, nadto w przypadku wyboru daty przeliczenia wartości roszczenie w owym przypadku nie nosi znamion arbitralności, albowiem określenie waluty nastąpiło według kursu z dnia zdarzenia.

Wskazując na powyższe powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku

w całości poprzez zasądzenie kwoty 1.685,76 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 września 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem

o kosztach postępowania odwoławczego, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji, ewentualnie

o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych.

Rozpoznając sprawę w granicach apelacji sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie w zakresie w jakim zmierza do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania, albowiem sąd rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd rejonowy oddalił powództwo wskazując, że roszczenie odszkodowania było dochodzone na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. i zostało określone w walucie polskiej, mimo iż ww. akt prawny określa wysokość odszkodowania za opóźniony lot w euro. W ocenie sądu pierwszej instancji powódka nie była uprawniona do wyboru waluty, w jakiej dochodziła żądania, bowiem uprawnienia takiego nie daje jej art. 358 k.c., a tym samym powództwo podlegało oddaleniu zważywszy na przepis art. 321 k.p.c.

Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. Przede wszystkim bowiem sąd okręgowy stoi na stanowisku, że art. 358 k.c. nie zabrania wierzycielowi dokonania wyboru waluty, w jakiej żąda on spełnienia przez dłużnika świadczenia. Zgodnie

z art. 358 § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Należy wskazać, że przepis ten nie zakazuje wierzycielowi dochodzenia świadczenia określonego w walucie obcej w pieniądzu krajowym, a jedynie określa uprawnienia dłużnika w zakresie możliwości zmiany waluty świadczenia. Powyższy przepis w ogóle nie odnosi się do wierzyciela, nic zatem nie powinno stać na przeszkodzie możliwości dochodzenia przez niego roszczenia określonego w walucie obcej w walucie polskiej, w sytuacji gdy z treści czynności prawnej nie wynika wprost w jakiej walucie zobowiązanie miało być spełnione. Okoliczność bowiem przyznania uprawnienia dłużnikowi wyboru waluty, w jakiej może on spełnić świadczenie (dług oddawczy) nie może być interpretowane jednocześnie jako zakaz wyboru waluty przez wierzyciela, a co najwyżej jako obowiązek przyjęcia przez niego świadczenia w walucie zadeklarowanej przez dłużnika zgodnie z art. 358 § 1 k.c., pod rygorem popadnięcia przez wierzyciela w zwłokę. Powyższe nie oznacza natomiast, że wierzyciel określając świadczenie jakiego domaga się od dłużnika (dług odbiorczy) nie może go żądać w walucie polskiej także w sytuacji, gdy zobowiązanie zostało pierwotnie określone w walucie obcej.

Taka wykładnia jest tym bardziej uzasadniona w kontekście art. 358 § 2 zd.

2 k.c., który w razie zwłoki dłużnika uprawnia wierzyciela dodatkowo do wyboru daty kursu po jakim świadczenie ma być przeliczone na złotówki (tj. albo data wymagalności roszczenia, albo data, w którym zapłata jest dokonana). Sąd okręgowy nie podziela w tym zakresie stanowiska, że wybór przez wierzyciela waluty w takiej sytuacji może nastąpić jedynie w sytuacji gdy dłużnik wcześniej dokonał wyboru waluty polskiej. Z literalnego brzmienia art. 358 § 2 zd. 2 k.c. wynika bowiem, że wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana, czyli po pierwsze może wybrać walutę, a po drugie datę kursu. Przy czym o ile wybór waluty jest zawsze dopuszczalny, to wybór kursu tylko w razie zwłoki dłużnika.

Niezależnie od powyższych rozważań warto podkreślić, że w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia ze świadczeniem wynikającym z umowy, w której strony mogły dowolnie ustalić walutę w jakiej chcą spełnić to świadczenie. Tu mamy do czynienia z aktem prawnym określającym wysokość odszkodowania, która została określona w euro z uwagi na fakt, że akt prawny, na podstawie którego powód domaga się odszkodowania, pochodzi od organów Unii Europejskiej, której walutą jest właśnie euro. Tym samym odszkodowanie zostało określone de facto nie w walucie obcej dla ustawodawcy, lecz w walucie unijnej. Sąd okręgowy stoi na stanowisku, że zamiarem ustawodawcy nie było ukształtowanie sposobu zapłaty odszkodowania jedynie w jednostkach euro, a wyłącznie waluta ta określa wysokość odszkodowania. Ponieważ rozporządzenie obowiązuje wprost w krajach członkowskich, oznacza to, że nie wymagało ono implementacji do naszego systemu prawnego, jednak taka sytuacja nie może powodować negatywnych skutków dla wierzycieli będących polskimi obywatelami, którzy niewątpliwie mogą dochodzić odszkodowania w walucie krajowej. Tym samym nawet przy przyjęciu interpretacji art. 358 k.c. dokonanej przez sąd pierwszej instancji to dokonując jego wykładni celowościowej w stosunku do regulacji ww. rozporządzenia sąd okręgowy uznał, że niezasadne było przyjęcie, że w niniejszej sprawie wiąże sąd klauzula efektywnej waluty, a powódka nie może domagać się wykonania zobowiązania w walucie polskiej.

W tym stanie rzeczy oddalenie powództwa jedynie z uwagi na brak podstaw dochodzenia przez powódkę odszkodowania określonego w innej walucie niż wynika to z przytaczanego na wstępie rozporządzenia należało uznać za chybione co skutkowało musiało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nie rozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy sąd rejonowy powinien ustalić, czy faktycznie ziściły się przesłanki do wypłaty odszkodowania za opóźniony lot.

Mając powyższe na uwadze sąd okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.

SSO Joanna Wiśniewska – Sadowska